

Przedsięwzięcie „ReZONE. Cyfrowa i ekologiczna transformacja Festiwalu Rezonanse”, jest dofinansowane przez Unię Europejską Next Generation EU w ramach Krajowego Planu Odbudowy.

Zespół sakralny z cerkwią pw. św. Paraskewy w Radrużu, należy do najstarszych zabytków drewnianej architektury cerkiewnej w Polsce. Najdawniejsze wzmianki o samej miejscowości pochodzą z 1444 r., zaś o cerkwi z 1531 r. Niewątpliwie istotny wpływ na rozwój tego miejsca miało położenie na przecięciu ważnych szlaków handlowych - bełskiego i lwowskiego.

Dziś, aby dotrzeć do zespołu cerkiewnego, po przekroczeniu granicy miejscowości, na rozjeździe dróg skręcamy w lewo, wjeżdżając na drogę gruntową. Zaraz po skręceniu, po lewej stronie, znajduje się parking. Dalej poruszamy się pieszo.

Droga gruntowa prowadzi łagodnie w dół. W miarę schodzenia teren otwiera się — pośród drzew po prawej stronie pojawia się cmentarz, natomiast na wprost kamienny mur, a ponad nim wyraźnie dominująca bryła świątyni wraz z dzwonnica.

Przed murem droga skręca w prawo i biegnie wzdłuż jego linii. Po około dwudziestu metrach, po lewej stronie, znajduje się wejście na teren zespołu cerkiewnego. Prowadzi do niego sześć kamiennych stopni, zbudowanych z nieregularnych głazów. Stopnie nie mają poręczy. Ich powierzchnia jest nierówna, a podczas deszczu może być śliska, dlatego wchodząc należy zachować szczególną ostrożność.

Po pokonaniu schodów przechodzimy przez szeroką bramę w kamiennym murze. Zatrzymajmy się tu na chwilę.

Na wprost widzimy cerkiew świętej Paraskewy, jedną z największych w regionie. Długość tej trójdzielnej świątyni to 23 metry, zaś wysokość nawy (najwyższego jej miejsca) sięga 15 m. Do budowy użyto belek drewna jodłowego i dębowego, układanych na zrąb. Pochylone do wnętrza masywne ściany utrzymują ciężkie sklepienia - czteropłociową kopułę oraz konstrukcje nad sanktuarium i prytworem

(babińcem). Cerkiew obiegają obszerne podcienia zwane sobotami, wsparte na rysiach, czyli ozdobnie ukształtowanych ostatekach belek ścian, i słupach. Nigdyś służyły do odpoczynku po długim marszu na niedzielne nabożeństwo, czy ochrony przed deszczem. Dach i ściany powyżej sobót pokryte są gontem.

Po lewej stronie mamy niemal 16 metrową dzwonnice. Zbudowana jest na planie kwadratu, konstrukcji słupowo-ramowej, na podwalinie z dodatkową zewnętrzną ramą stabilizującą, stanowiącą zarazem wsparcie wydatnego gontowego fartucha. Wieżę wieńczy tzw. izbica, która ma formę arkad, a w dolnej części pokryta jest pionowym deskowaniem. Dach jest ostrosłupowy, smukły, pokryty gontem.

Wokół cerkwi rozciąga się stary cmentarz. Spoczywają na nim ci, którzy przez wieki tworzyli historię Radruża – fundatorzy i opiekunowie. Przed nami po prawej stronie cerkwi, za sanktuarium na ziemi leży kamienna płyta nagrobna. Tu spoczywa Katarzyna Dubniewicz, żona wójta radrużańskiego. Zmarła w 1682 roku, mając zaledwie 24 lata. Jej nagrobek zachował epitafium zapisane cyrylicą.

Opodal głównego wejścia, być może pod kamiennym krzyżem, pochowano Bazylego Dubniewicza. Jego epitafium wryto w nadprożu południowego portalu cerkwi. W pobliżu stoją jeszcze dwa archaiczne krzyże z tego samego czasu, z przełomu XVII i XVIII wieku.

Po przeciwnej stronie, z tyłu terenu cerkiewnego, znajduje się grobowiec rodziny Andruszewskich herbu Mogiła. To oni byli właścicielami tutejszego majątku dworskiego, a w końcu XIX wieku sprawowali opiekę nad cerkwią jako kolatorzy – fundatorzy i opiekunowie.

Ruszamy teraz w stronę świątyni, lekko w prawy skos. Teren między bramą a cerkwią wznosi się ku górze, a nawierzchnia jest kamienna, miejscami nierówna. Po drodze znajdują się jeszcze pojedyncze, nieregularne stopnie. Cały ten odcinek, liczący około 10 metrów, wymaga więc uważnego stawiania kroków.

Okolo trzy metry przed wejściem napotykamy dwa szerokie, kamienne stopnie, a następnie masywną drewnianą belkę, którą należy przekroczyć. Tym sposobem

wchodzimy pod wspomniane wcześniej, zadane soboty. Po kolejnych dwóch krokach znajdujemy się przed ciężkimi, jednoskrzydłowymi drzwiami głównymi, gdzie musimy zwrócić uwagę na kolejny wysoki próg, bacząc również na głowę ze względu na niższą od standardowej wysokość drzwi.

Po wejściu znajdujemy się w babińcu, czyli tzw. prytworze. Jest on szeroki i długi na około 6 metrów. Przechodząc dalej na wprost dochodzimy do nawy. Nad jej wejściem znajduje się okrągły prześwit, a także chór śpiewaczy, pochodzący z XIX wieku, ze schodami po lewej stronie.

Nawa jest najwyższym punktem cerkwi zwieńczonym kopułą. Na wprost widoczna jest pełna ściana ikonostasu, wraz z carskimi i diakońskimi wrotami, a za nimi ukryte sanktuarium. Nawa jest zdobiona monumentalnymi malowidłami figuralnymi i ornamentalnymi, które widoczne są powyżej ikonostasu, po prawej stronie oraz na połączeniu kopuły. To właśnie ta polichromia ścienna należy do najstarszych zachowanych w cerkwi elementów malarskiego wyposażenia, wykonana w 1648 r.. Polichromię, czyli malowidła ścienne, zakomponowano w trzech poziomych pasach wydzielonych fryzami. Najniższy pas tworzą wizerunki dwunastu starotestamentowych Proroków. Powyżej rzędu Proroków umieszczony jest cykl przedstawień: Ścięcie Świętego Jana Chrzciciela, Wjazd do Jerozolimy, Pokrow Bogurodzicy, Zstąpienie do Otchłani, Ofiara Abrahama. Najwyżej, na ukośnej połączeniu kopuły wizerunek oblicza Chrystusa na chuście – Mandylion. Dolna partia malowideł ściennych przesłonięta jest obecnie wielostrefowym, konstrukcyjnym ikonostasem.

Patrząc na wprost widzimy ikonostas, w bogato złożonej oprawie, oddzielający całkowicie nawę od sanktuarium – najświętszego miejsca w cerkwi. Ikonostas jest jak księga zapisana obrazami, ułożonymi w kilku poziomych rzędach.

Zaczynamy od dołu. To rząd, który jest najbliżej nas – tzw. rząd namiestny. W centrum znajdują się carskie wrota, główne przejście do sanktuarium. Po ich prawej stronie widnieje Chrystus Pantokrator, po lewej – Bogurodzica z Dzieciątkiem, a obok niej święta Paraskewa, patronka tej cerkwi.

Powyżej rozciągają się 2 rzędy ikon: cykl niedziel pięćdziesiątnicy i drugi wyżej położony cykl podstawowych roku liturgicznego, przedstawiających najważniejsze wydarzenia z życia Chrystusa i Matki Bożej. Nad nimi, w kolejnym rzędzie tzw. deesis, czyli jeden z najważniejszych poziomów w ikonostasie.

Najwyżej znajdują się wizerunki proroków Starego Testamentu. W jego środku, na osi carskich wrót, umieszczona jest ikona Chrystusa w otoczeniu Matki Bożej i św. Jana Chrzciciela – tak zwany trymorfon. Po obu stronach stoją apostołowie, a na samym szczycie, jako zwieńczenie ikonostasu, jest wizerunek Ukrzyżowania.

Poszczególne cykle tematyczne ikon powstawały w innym czasie, datowane są od XVII po XVIII wiek. Ikonostas okalają ołtarze – po prawej stronie ołtarz św. Mikołaja, po lewej – Zaśnięcia Bogurodzicy.

Ważnym elementem wyposażenia cerkwi jest współczesny polichromii ściennej, zdobiony malarsko fotel kolatorski. Kolator był to dawniej fundator lub patron świątyni. Fotel oznaczony jest herbem i inicjałami Józefa Karola Lubomirskiego, Starosty Sandomierskiego. Warto zwrócić uwagę także na Boży Grób. Jest to ruchomy, czworoboczny stół z daszkiem wspartym na sześciu słupach, przeznaczony do ułożenia płaszczanicy, czyli tkaniny z wizerunkiem zmarłego Chrystusa w czasie obrzędów Wielkiego Tygodnia. Ufundowany przez proboszcza radrużańskiego o. Bazylego Sierocińskiego w 1839 r.. Znajdują się na nim malarskie przedstawienia „Pojmania Chrystusa” i „Zmartwychwstania Pańskiego” autorstwa Andrzeja Berezickiego.

Zespół Cerkiewny w Radrużu pełni obecnie funkcje muzealne i znajduje się pod opieką Muzeum Kresów w Lubaczowie. W czasie remontu cerkwi prowadzonego w l. 60. XX w. wyposażenie zdeponowane zostało w Wojewódzkiej Składnicy Zabytków Ruchomych przy Muzeum – Zamku w Łańcucie (obecnie Dział Sztuki Cerkiewnej), gdzie poddano je pierwszym pracom zabezpieczającym i konserwatorskim. Do świątyni powróciło w 2011 r., po odrestaurowaniu malowideł ściennych. Od 2013 roku zespół cerkiewny w Radrużu jest wpisany listę światowego dziedzictwa UNESCO.

Wprowadzenie opracował Jarosław Giemza.

